

## OLEJ, KTÓRY WYCIEKŁ Z ELEKTROWNI W OSTROŁĘCE, ZOSTAŁ ZEBRANY Z NARWI

---

Olej, który wyciekł z elektrowni w Ostrołęce do Narwi został zebrany – poinformował PAP w niedzielę oficer prasowy z Komendy Powiatowej w Makowie Mazowieckim mł. kpt. Bartosz Kołodziejski.

"Za godzinę będziemy rozbierali czwartą ostatnią zaporę w Nowych Łachach (pow. makowski). Substancja, która wyciekła z elektrowni w Ostrołęce została zebrana z rzeki" – powiedział Kołodziejski. W jego ocenie Narew jest już oczyszczona z oleju. Nie potrafił oszacować ile oleistej substancji zebrano z powierzchni wody.

W sobotę doszło do wycieku oleju turbinowego z zakładu Energa Elektrownie Ostrołęka. Olej wpłynął do kanału zrzutowego a następnie do Narwi. Według ministerstwa środowiska ilość wyciekłej substancji szacuje się na 3-5 ton. Zanieczyszczeniu uległa rzeka na odcinku 35 km.

Z kolei Grupa Energa poinformowała w komunikacie wydanym w sobotę, że ze wstępnych szacunków elektrowni wynika, iż do Narwi przedostało się ok. 0,6 m sześć. oleju.

Energa wyjaśniła, że w zakładzie Energa Elektrownie Ostrołęka SA doszło do rozszczelnienia chłodnicy oleju uszczelniającego Turbozespołu nr 1. "Pomimo szybkiej reakcji na zdarzenie olej dostał się do wody chłodzącej i pojawił się na zrzucie wód pochłodniczych w ilości ok. 3 m sześć." – czytamy w komunikacie Grupy Energa.

Skutki zdarzenia monitorują Inspektorzy Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Ostrołęce.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk zapowiedział kontrolę WIOS w zespole elektrowni Energa w Ostrołęce.